

Oczy Szafirowe – Boys

Bo ta dziewczyna miała oczy szafirowe

Usta rubinowe

Wciąż o niej myślę nieprzytomnie

Włosy miała czarne

Ciało idealne

Ja nie potrafię jej zapomnieć

Oczy szafirowe

Usta rubinowe

Wciąż o niej myślę nieprzytomnie

Włosy miała czarne

Ciało idealne

Ja nie potrafię jej zapomnieć

Bo ta dziewczyna miała w sobie coś

Co bardzo często mi dawało w kość

Nie mogłem przez nią spać

I czasem chciałem zwać

By cały czas o niej nie myśleć

Ba ta dziewczyna miała w sobie to

Co mnie spychało nieraz aż na dno

A mimo wszystko wiem,

To przecież nie jest sen

I drugiej takiej nie ma nigdzie

Bo ta dziewczyna miała oczy szafirowe

Usta rubinowe

Wciąż o niej myślę nieprzytomnie

Włosy miała czarne

Ciało idealne

Ja nie potrafię jej zapomnieć

Oczy szafirowe

Usta rubinowe

Wciąż o niej myślę nieprzytomnie

Włosy miała czarne

Ciało idealne

Ja nie potrafię jej zapomnieć

Bo ta dziewczyna to był istny cud
Chociaż w jej oczach zawsze gościł chłód
Wszędzie spóźniała się, godzinę albo dwie
I była ciągle zła na siebie

Bo ta dziewczyna miała wiele wad
A mimo wszystko dałbym cały świat
Aby z nią nadal być
By razem wino pić
I znowu poczuć się jak w niebie

Bo ta dziewczyna miała oczy szafirowe
Usta rubinowe
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie
Włosy miała czarne
Ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć
Oczy szafirowe
Usta rubinowe
Wciąż o niej myślę nieprzytomnie
Włosy miała czarne
Ciało idealne
Ja nie potrafię jej zapomnieć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych